

IRENEUSZ ŻEBER  
Uniwersytet Wrocławski

## O różnych znaczeniach terminu *taberna*

I. Łaciński rzeczownik *taberna* jest wyrazem wieloznacznym, Rzymianie określali nim różne pomieszczenia (*loca*) o różnym przeznaczeniu. Dla prawników rzymskich podstawowe znaczenie *taberna* to sklep, czy szerzej pomieszczenie do różnych transakcji handlowych (*negotiationes*), ale nawet dla Rzymian to podstawowe znaczenie nie jest znaczeniem pierwszym. Pierwotne i zarazem pierwsze znaczenie *taberna* to dom zbity z desek, drewniana chata, dom ludzi ubogich (*taberna pauperum*)<sup>1</sup>. Takie znaczenie odnajdujemy w rzymskiej literaturze pięknej.

Horacy w jednej ze swoich *Pieśni* (*Carmina*) napisał o śmierci, która jednako dotyka i biednych mieszkających w ubogich chatach, i bogatych zamieszkujących pałace.

*Pallada Mors aequo pulsat pede pauperum tabernas regumque turris. O beate Sesti...*<sup>2</sup>.

A więc *taberna* to drewniana chata zbita z desek, dom ludzi ubogich. Siedem wieków później Izydor z Sewilli (Isidorus Hispalensis)<sup>3</sup>, autor uznanego dzieła *Etymologiarum libri XX*, sformułuje myśl identyczną.

---

<sup>1</sup> Zob. A. Forcellini, *Lexicon totius latinitatis*, Prati 1875, t. 6 s.v. Taberna, Nomen, quo aedificium significatur utile ad habitandum, 1. a tabula factum, ut putant, ex eo quo tabuli cluditur. (Nazwa, którą jest oznaczany dom nadający się do zamieszkania. 1. Jak sądzą, nazwa pochodzi od tabula (deska), ponieważ zamykany jest deskami). Tłum. autora. W dalszym ciągu tekstu w przypadku braku nazwiska tłumacza przekład będzie mojego autorstwa). Dalej o *taberna* zob. Słownik łacińsko-polski, Warszawa 1979, t. V. (red. M. Plezia); J. Sondel, *Słownik łacińsko-polski dla prawników i historyków*, Kraków 1997; *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 2003, t. 2 (red. J. Korpanty).

<sup>2</sup> Horatius, *Carmina*, I, 4, 13–14 (Błada śmierć puka jednakowo do chat nędzarzy i bram królewskich ... o Sestiuszu można ... tłum. S. Gołębiowski).

<sup>3</sup> Bliżej o Świętym Izydorz z Sewilli zob. M. Brożek, *Historia literatury łacińskiej w starożytności*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1969, s. 520; S. Stabryła, *Historia literatury starożytnej Grecji i Rzymu*, Wrocław–Warszawa–Kraków 2002, s. 481–482.

*Tabernae olim appellabantur aediculae plebeiorum parvae et simplices...*<sup>4</sup>.

Niegdyś (*olim*), a więc dawno temu, *tabernami* były nazywane małe, skromne, zbite z desek domy plebejuszy.

Identyczny pogląd na temat znaczenia terminu *taberna* mają prawnicy. Ulpian w 28. księdze swego komentarza do edyktu pretorskiego zdefiniował pojęcie *taberna* i tę definicję kodyfikatorzy justyniańscy uznali za tak ważną, że umieścili ją w 16. tytule ostatniej księgi Digestów, nazwanej *De verborum significatione* (*O znaczeniu terminów*).

Definicja jest następująca: *Tabernae appellatio declarat omne utile ad habitandum aedificium, nempe et eo, quod tabulis clauditur.* (D. 50,16,183 Ulpianus 28 ad ed.)<sup>5</sup>.

Istnieją różne językowe lekcje tej definicji, o czym będzie jeszcze mowa, jedno jednakże nie ulega wątpliwości, że *taberna* to zbudowany z samych desek dom zamieszkały przez ludzi niezamożnych. Takie określenie terminu *taberna* jest w jakiejś mierze próbą odwołania się do etymologii tego rzeczownika, choć etymologia nigdy nie była mocną stroną nie tylko rzymskich prawników, ale także rzymskich uczonych, zajmujących się ich własnym językiem. Dzisiejsza filologia klasyczna przyjmuje, że termin *taberna* etymologicznie wywodzi się od deski, ale raczej nie od tabula, tylko od trabs. Rzeczownik *trabs* czy bliski mu semantycznie *taberna* jest prawdopodobnie etruskiego pochodzenia<sup>6</sup>.

W łacińskim języku potocznym, codziennym *taberna* oznacza sklep, podobnie jest w języku prawniczym. *Taberna* określająca sklep jest też znaczeniem zasadniczym. O *taberna* jako o sklepie piszą znani prawnicy rzymscy, Neratius<sup>7</sup>, Pomponius<sup>8</sup>, Scaevola Cervidius<sup>9</sup>, Gaius<sup>10</sup>, Papinian<sup>11</sup>, Ulpian<sup>12</sup>. Rzadziej używanym rzeczownikiem, nazywającym sklep, jest *statio*, takiego synonimu do *taberna* używa cytowany już Ulpian<sup>13</sup>.

Wyrazem *taberna* w znaczeniu sklep posługuje się też literatura pozaprawnicza. U Horacego takie sklepy nie budzą jednak sympatii. W swej *Ars poetica* pisze o nich jako o obskurnych budach, w których słychać zgiełk nieprzyzwoitego języka. Radzi też ich nie odwiedzać.

<sup>4</sup> Isidorus Hispalensis, *Etymologiae sive Origines*, XV, 2,43 (Niegdyś mianem „tabernae” były określane małe i proste domki plebejuszy...).

<sup>5</sup> D. 50,16,183 Ulp. 28 ad ed. (Nazwą „taberna” oznacza się każdy dom nadający się do zamieszkania, określane tak dlatego, że zamyka się drewnianymi drzwiami).

<sup>6</sup> Zob. A. Walde, *Lateinisches etymologisches Wörterbuch*, Heidelberg 1910, s.v. taberna; A. Ernout, A. Meillet, *Dictionnaire étymologique de la langue latine*, Paris 1959, s.v. taberna.

<sup>7</sup> D. 33,7,23 (Neratius lib. 2 Responsorum).

<sup>8</sup> D. 33,7,15 (Pomponius lib. 6 ad Sabinum).

<sup>9</sup> D. 20,1,34 (Scaevola lib. 27 Digestorum).

<sup>10</sup> I. Gaius, IV, 71.

<sup>11</sup> D. 14,3,19,2 (Papinianus lib. 3 Responsorum).

<sup>12</sup> D. 5,1,19,2 (Ulpianus lib. 60 ad edictum).

<sup>13</sup> D. 47,10,15,7 (Ulpianus lib. 77 ad edictum). Zob. A. Berger, *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, Philadelphia 1953, s.v. Statio; W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, Kraków 1998, s.v. Statio.

*Ars poetica*, v. 229, *migret in obscuras humili sermone tabernas*<sup>14</sup>.

Już bez emocji, ale z ogromną znajomością rzeczy napisał o sklepach jako o przykładzie budownictwa Witruwiusz – ceniony już w starożytności inżynier i architekt.

*De architectura*, 6,5,2. *Qui autem fructibus rusticis serviunt, in eorum vestibulis stabula tabernae, in aedibus cryptae horrea apothecae ceteraque quae ad fructus servandos magis quam ad elegantiae decorem possunt esse, ita sunt facienda*<sup>15</sup>.

Sklepy jako *tabernae* odnajdujemy również u Liwiusza w jego *Dziejach Rzymu* (*Ab Urbe condita*). I tak Tarkwiniuszowi Staremu (Tarquinius Superbus) przypisywał pomysł rozdawania gruntów na Forum Romanum ludziom prywatnym, by budowali na nich galerie i sklepy.

*Ab Urbe condita*, 1,35,10 ... *ab eodem rege et circa forum privatis aedificanda divisa sunt loca, porticus tabernaeque factae*<sup>16</sup>.

Z relacji Liwiusza wiemy też, że w czasie II wojny punickiej (218–201 p.n.e.) w roku 209 cenzorowie Marek Korneliusz Cetegus i Publiusz Semproniusz Tuditanus zlecieli prywatnym przedsiębiorcom odbudowę między innymi siedmiu sklepów, położonych w pobliżu Forum Romanum, strawionych pożarem.

*Ab Urbe condita*, 27,11,16, *Locaverunt inde reficienda, quae circa forum incendio consumpta erant, septem tabernas, macellum, atrium regium*<sup>17</sup>.

Opisując działalność cenzorów, Liwiusz podaje, że w roku 179 p.n.e. cenzor Marek Fulwiusz sprzedał w ręce prywatne *forum piscatorium* (plac Rybacki) wraz z otaczającymi go sklepami.

*Ab Urbe condita*, 40,51,4–5: ... *M. Fulvius ... forum piscatorium circumdatis tabernis quas vendidit in privatum*...<sup>18</sup>.

Z relacji Liwiusza wynika, że przedtem przylegający do Forum Romanum Rynek Rybacki i otaczające go sklepy stanowiły własność publiczną.

Natomiast w roku 169 inny cenzor, Tyberiusz Semproniusz, za przyznane mu pieniądze ze skarbu państwa zakupił na użytek publiczny między innymi dom

<sup>14</sup> Horatius, *Ars poetica*, v. 229 (...aby nie użył mowy godnej brudu targowiska), tłum. J. Sękowski.

<sup>15</sup> Vitruvius, *De architectura*, 6,5,2 (Dla tych, którzy się trudnią handlem produktami rolnymi, należy w przedsiwnkach budować sklepy, a w samym budynku sklepienie piwnice, spichrze i składy na żywność bardziej potrzebne do przechowania płodów rolnych niż dla ozdoby). Tłum. K. Kumaniecki.

<sup>16</sup> Livius, *Ab Urbe condita*, 1,35,10 (Tenże król rozdzielił nawet koło Forum place między prywatnych ludzi do zabudowania. Urządził też portyki i stoiska handlowe), tłum. A. Kościółek. Zob. K. Schneider, s.v. *taberna*, R.E., t. IV, Stuttgart 1932, szp. 1864 i n.

<sup>17</sup> Livius, 27,11,16 (Następnie wydzierżawili przedsiębiorcom do wykonania odbudowę obiektów publicznych, zniszczonych przez pożar dokoła forum rzymskiego: siedem sklepów, jatkę i Atrium Królewskie), tłum. M. Brożek. *O septem tabernae* zob. K. Schneider, R.E., szp. 1866.

<sup>18</sup> Livius, 40,51,4–5 (...Marek Fulwiusz plac Rybacki z otaczającymi go sklepami ... odsprzedał w prywatne ręce), tłum. M. Brożek.

Publiusza Afrykańskiego, położony za Starymi Sklepami (*Veteres Tabernae*)<sup>19</sup> oraz jatki i sąsiadujące z nimi sklepy (*tabernas coniunctas*).

*Ab Urbe condita*, 44,16,10: ... *T. Sempronius ex ea pecunia, quae ipsi adtributa erat, aedes P. Africani pone Veteres ... lanienasque et tabernas coniunctas in publicum emit...*<sup>20</sup>.

Lektura dzieła Liwiusza uprawnia do takiego mniemania, że ilekroć autor używa terminu *taberna*, określa nim dom handlowy czy sklep.

W tym samym znaczeniu wyrazu *taberna* używa żyjący na przełomie I i II w. n.e. satyryk Juwenalis. Właściciel powinien bez obaw zachwalać swój sklep.

*Ne pudeat dominum monstrare tabernae*<sup>21</sup>.

W antycznym Rzymie – podobnie jak i dzisiaj pod każdą szerokością geograficzną – istniały sklepy opatrzone szyldem, który mógł pełnić funkcję ozdoby, ale zarazem informował, co przechodzień mógł tutaj kupić lub jaką usługę otrzymać.

*Taberna* dookreślona przymiotnikiem *argentaria* to bank czy kantor wymiany walut. Takie znaczenie odnajdujemy u Ulpiana<sup>22</sup>. Pisze też o kantorach Liwiusz. A rzecz dotyczy dramatycznego fragmentu dziejów Rzymu. Choć Hannibal był już *ad portas* (Livius, 23,161), Rzymianie, niezrażeni tragiczną sytuacją, sprzedawali grunty, które były teraz w posiadaniu Kartagińczyków. Hannibal, słusznie uważając, że prawem wojny on jest ich właścicielem, gdy się o tych transakcjach dowiedział, natychmiast polecił sprzedać stojące na tych gruntach kantory wymiany walut.

Livius, 26,11,7: *...ut extemplo vocato praecone tabernas argentarias, quae circa forum Romanum essent, iusserit venire...*<sup>23</sup>.

Dokładnych i niebudzących wątpliwości co do przeznaczenia lokali określanych mianem *taberna* dostarcza nam literatura piękna. I tak Cicero wymienia aptekę. Stojąc w obronie Kluencjusza, mówi o kobiecie, która przekazała aptekę.

*Pro Cluentio*, 63: *... instructam ei continuo et ornatam Larini medicinae exercendae causa tabernam dedit*<sup>24</sup>.

W jednej ze swoich *Filipik* Cicero oskarża Antoniusza o próbę zabójstwa Publiusza Klodiusza, który ratował się uciekając na schody księgarni (*taberna libraria*).

<sup>19</sup> Owe *Veteres Tabernae* istniały od dawna (prawdopodobnie od V w. p.n.e.) położone wzdłuż południowego boku Forum Romanum aż do wlotu ulicy Tuskusa (vicus Tuscus). Więcej o tym zob. K. Schneider, R.E., szp. 1864 i n.

<sup>20</sup> Livius, 44,16,10 (Tyberiusz Semproniusz za pieniądze, które jemu zostały przyznane, zakupił na użytek publiczny dom Publiusza Afrykańskiego za Starymi Sklepami ... a także jatki i przylegające do nich zabudowania targowe...), tłum. M. Brożek.

<sup>21</sup> Juvenalis, *Satura* 2,42.

<sup>22</sup> D. 18,1,32 (Ulpianus lib. 44 ad Sabinum).

<sup>23</sup> Livius, 26,11,7 (...natychmiast kazał wezwać wywoływacza cen i sprzedać stojące koło forum w Rzymie stoiska bankowe), tłum. M. Brożek.

<sup>24</sup> Cicero, *Pro Cluentio Anito*, 63 (...zaraz mu dała sklep w lekarstwa dobrze opatrzone, żeby leczył ludzi w Larynum), tłum. E. Rykaczewski.

*Oratio Philippica*, 2,9,21: ... *negotiumque transegisses, nisi se ille in scalas tabernae librariae coniecisset eisque oppilatis impetum tuum compressisset?*<sup>25</sup>

Swetoniusz pisze o sklepie z perfumami (*taberna unguentaria*). W *Żywocie Augusta* opowiada, że pradziad cesarza prawdopodobnie prowadził perfumerię.

Aug. 4: ... *proavus eius Afri generis fuisse, et modo unguentariam tabernam ... Ariciae exercuisse...*<sup>26</sup>.

Dla Tacyta z kolei *taberna* to zakład szewski (*taberna sutrina*). W *Rocznikach* napisał o *sutrinae tabernae alumnus*<sup>27</sup>.

Z literatury prawniczej znamy ponadto masarnię (*taberna lanionis*)<sup>28</sup>, a także sklepy handlujące serem (*taberna casiaria, casearia?*)<sup>29</sup>, artykułami żelaznymi (*taberna ferraria*)<sup>30</sup> i konfekcją damską czy farbowaną odzieżą (*taberna purpuraria*)<sup>31</sup>.

Następne i często występujące znaczenia rzeczownika *taberna* to karczma, gospoda, dom zajezdny. Te karczmy czy po prostu knajpy mają w rzymskiej literaturze pięknej bardzo nieciekawą reputację. Bohater jednej z komedii Plauta narzeka, że straci w niej wszystkie pieniądze.

*Truc. v. 697–698*

*In tabernam ducor deversoriam*

*Ubi male accipiar mea mihi pecunia*<sup>32</sup>.

Catullus wręcz pisze o *taberna salax* czy *taberna salacium*.

Cat. 37,1,9–10

*Salax taberna vosque contubernales...*

*Atqui putate: namque totius vobis*

*Frontem tabernae sopionibus scribam*<sup>33</sup>.

Catullus używa obelżywego określenia „knajpo rozpustna”, dla niego *taberna* to niemal dom schadzek, nie zawaha się ozdobić jej ściany nieprzyzwoitymi graffiti.

<sup>25</sup> Cicero, *Oratio Philippica*, 2,9,21 (...Dokonałbyś tego zaiste, jeśli by nie wbiegł na schody księgarni i zatarasowawszy się tam nie powstrzymał twojego natarcia?), tłum. K. Ekles.

<sup>26</sup> Svetonius, Augustus 4 (...pradziad Augusta jest pochodzenia afrykańskiego i że prowadził w Arycji sklep z pachnidłami...), tłum. J. Niemirska-Pliszczyńska.

<sup>27</sup> Tacitus, *Annales*, 15,34,2 (...wychowanek szewskiej budy...), tłum. S. Hammer.

<sup>28</sup> D. 1,2,2,24 (Pomponius lib. sing. enchiridii), D. 33,7,18 (Paulus lib. 2 ad Vitellium).

<sup>29</sup> D. 8,5,8,5 (Ulpianus lib. 17 ad ed).

<sup>30</sup> D. 31,88,3 (Scaerola lib. 3 Responsorum).

<sup>31</sup> D. 32,91,2 (Papinianus lib. 7 Responsorum).

<sup>32</sup> Plautus, *Truculentus* (Gbur), v. 697–698;

(prowadzą mnie tutaj do takiej gospody, gdzie mnie pięknie oprawią – za moje pieniądze), tłum. G. Przychocki.

<sup>33</sup> Catullus, 37,1, 9–10

(Knajpo rozpustna i wy, goście stali

A chciejcie sobie! Ja zaś knajpie waszej

Pięknymi wzory zamaluję mury). Tłum. A. Świderkówna. Zob. też Cat. 36,15.

Dla Propercjusza taberna to podejrzane miejsce, którego należałoby unikać.  
Prop. 4, 19–20

*Turpis in arcana sonuit cum rixa taberna*

*Si sine me, famae non sine labe meae*<sup>34</sup>.

Dla prawników *taberna* z przymiotnikiem *cauponia* oznacza karczmę bez żadnych negatywnych skojarzeń. Tak na przykład pisze Neratius, na którego pogląd powołuje się Paulus<sup>35</sup>. Ale też dla prawników *taberna cauponia* to synonim domu publicznego i w ten sposób dochodzimy do ostatniego słownikowego znaczenia tego rzeczownika.

W tym sensie słowa *taberna* użył Ulpian w swym komentarzu do ustaw Julia et Papia Poppaea.

D. 23,2,43 pr. Ulp.: *Palam quaestum facere dicemus non tantum eam, quae in lupanario se prostituit, verum etiam si qua (ut adsolet) in taberna cauponia vel qua alia pudori suo non parcat*<sup>36</sup>.

\* \* \*

II. Po tym przeglądzie znaczeń substantiwu *taberna* wracamy do jego pierwotnego i zarazem pierwszego znaczenia, jakim jest dom. Mówiąc inaczej, wracamy do domu. Prawników rzymskich z oczywistych powodów interesowała definicja domu. Podał ją Ulpian, a w Digestach Justyniana, obok lekcji już omawianej istnieje i taka:

*Tabernae appellatio declarat omne aedificium non utile ad habitandum?, ex quo tabuli cluditur.* (D. 50,16,183 Ulpianus 28 ad ed.).

Nazwą *taberna* oznacza się każdy budynek nie zawsze możliwy do zamieszkania, nazwany tak, bo zamykany jest deskami. Bardziej zrozumiała jest wersja pierwsza, stąd wydawcy Digestów (P. Krüger, Th. Mommsen) tę drugą umieścili w przypisie, opatrując ją ponadto znakiem zapytania.

Niezależnie od tych różnic w tekście (nie tak znów drobnych, bo niewinne *non* może zburzyć zupełnie sens zdania) wniosek pozostaje zawsze ten sam, że chodzi tutaj o skromną chatę zbitą deskami, zamieszkaną przez ludzi ubogich, a jej skromność może być tak poważna, że dla niektórych taki dom nie nadaje się w ogóle do zamieszkania. I to byłoby jakieś wytłumaczenie drugiej lekcji czy wersji definicji Ulpiana.

<sup>34</sup> Propertius, 4, 19–20 (gdy w podejrzanej knajpie powstała haniebna bijatyka, nawet jeśli beże mnie, to jednak nie bez uszczerbku na mojej reputacji).

<sup>35</sup> D. 33,7,13 (Paulus lib. 4 ad Sabinum) *Tabernae cauponiae instrumento legato etam institores contineri Neratius existimat* (zapis sprzętów karczmy obejmuje także niewolników-zarządców, tak sądzi Neratius).

<sup>36</sup> D. 23,2,43 pr. (Ulpianus lib. 1 ad legem Iuliam et Papiam), (mówimy, że uprawia nierząd nie tylko ta, która prostytuuje się w lupanarze, lecz także ta, która – zwyczajnie – nie powściąga swej wstydlivosti w knajpie lub w jakimkolwiek innym miejscu). Szerzej na temat tego tekstu zob. A. Sokala, *Meretrix i jej pozycja w prawie rzymskim*, Toruń 1998, s. 56 i n.

Z tekstami prawniczymi jest tak, że gdy pojawia się termin *taberna*, nie zawsze mamy pewność, czy idzie o dom, czy o sklep. Prawnicy, choć tak jak pisarze czy poeci, są obserwatorami i komentatorami życia codziennego, ale interesuje ich przede wszystkim problem, to znaczy kasus i jego właściwe rozwiązanie, codzienność pozostawiają innym. Dlatego gdy czytamy Plauta, Katullusa czy Juwenalisa, od razu wiemy, gdzie opisywany Rzymianin idzie – do domu, sklepu, knajpy czy lupanaru. Tekst prawniczy takich wątpliwości nie rozwieje. Gwoli sprawiedliwości trzeba przyznać, że nie tak znowu rzadko w konkretnym kazusie *taberna* to z całą pewnością dom.

Interesujący pod tym względem jest przypadek przedstawiony do rozstrzygnięcia Q. Cervidiusowi Scaevoli.

D. 33,7,7 (Scaevola lib. 22 digestorum): *Tabernam cum caenaculo Pardulae manumisso testamento legaverat cum mercibus et instrumentis et suppellectili quae ibi esset, item horreum vinarium cum vino et vasis et instrumento et institutoribus, quos secum habere consueverat. Quaesitum est, cum vivo testatore insula, in quo caenaculum fuit quo ei legatum erat, exusta sit, et post biennium eodem loco constituta nova, et horreum, quo eidem legatum erat, a testatore venierit, an universa legata Pardula consequi possit respondit ea, in quibus voluntas mutata esset, non deberi*<sup>37</sup>.

Autorem cytowanego *responsum* jest Quintus Cervidius Scaevola, prawnik żyjący w II w. n.e. Jego najbardziej znanym uczniem był Paulus. Największe dzieła Q. Cervidiusa Scaevoli to Quaestiones (20 ksiąg), Digesta (40 ksiąg) oraz Responsa (6 ksiąg). Ze względu na swoje prawnicze zdolności Scaevola był sławny już za życia. Pisał stylem zwięzłym, uzasadnienia swych decyzji podawał sporadycznie lub nie podawał ich wcale<sup>38</sup>.

Nasz fragment, stanowiący *responsum*, został umieszczony w 22 księdze jego Digestów. Czy Scaevola sam zredagował tekst, nie jest pewne. Według R. Samtera<sup>39</sup> Digesta zostały wydane długo po śmierci Scaevoli. Czy Digesta stanowią tylko zbiór odpowiedzi (*responsów*) i jakie są wzajemne relacje między tymi dwoma dziełami (Digesta i Responsa), pozostaje problemem otwartym do dziś.

<sup>37</sup> D. 33,7,7 (Scaevola lib. 22 digestorum). Obywatel rzymski wyzwolonej w testamencie niewolnicy Parduli zapisał dom wraz z restauracją, a także z towarami, narzędziami, sprzętami domowymi, które tam były, jak również skład wina ze znajdującymi się tam winami, z naczyniami i z niewolnikami – zarządcami, którymi miał zwyczaj się otaczać. Za życia testatora dom, w którym znajdowała się zapisana jej restauracja, spłonął. Po dwóch latach został zbudowany nowy dom, zaś skład wina, który tej samej (Parduli) był zapisany, testator sprzedał, zaś sprzedaż wina została odroczonej w nadziei na uzyskanie korzystniejszej ceny. Powstał problem, czy Pardula może dochodzić całego zapisu. Odpowiedź brzmi: nie można dochodzić tego, co zostało zmienione wolą testatora.

<sup>38</sup> Zob. W. Kunkel, *Herkunft und soziale Stellung der römischen Juristen*, Weimar 1952, s. 217 i n.; F. Sturm, *Anleitung zur Anfertigung einer Digestenexegese*, Juristische Schulung, Heidelberg 1962, s. 428; W. Litewski, *Jurysprudencja rzymska*, Kraków 2000, s. 151.

<sup>39</sup> Zob. R. Samter, *Das Verhältnis zwischen Scaevolas Digesten und Responsen*, ZSS RA 27 (1906), s. 151–210.

Poglądy są różne, od takich, że Digesta i Responsa to jedynie poklasyczne wyciągi wspólnego dzieła, do – moim zdaniem – trafnych, że są to dwa odrębne dzieła – Digesta są starsze, Responsa młodsze<sup>40</sup>.

Zdaniem O. Lenela omawiane tutaj *responsum* Q. Cervidiusa Scaevoli zostało umieszczone w 22 księdze jego Digestów, w księdze poświęconej zapisom i fideikomisom (*de legatis et fideicommissis*)<sup>41</sup>.

Wracając do *sedes materiae* naszych rozważań, trzeba powtórzyć, że Q. Cervidius Scaevola w swym *responsum*, mówiąc o *taberna*, ma na myśli dom. Nie może tu być żadnych wątpliwości, gdyż w tym kazusie jako synonimu do *taberna* Scaevola używa określenia *insula*. To z pewnością jest dom, wprawdzie czynszowy, ale dom<sup>42</sup>. A dalej zaczynają się już piętrzyć trudności. Zapis dla Parduli obejmuje i *taberna*, i *caenaculum*, przy czym oba te główne obiekty *cum mercibus et instrumentis et suppellectili quae ibi esset*. Zapis ten tak należy rozumieć, że *merces* i *instrumenta* (towary i ruchomości) należą do *taberna*, natomiast *suppellex* (sprzęty domowe) powinny należeć do *caenaculum*.

Responsum Scaevoli jest niemal tak samo lapidarne jak *quaestio*, na które udzielił odpowiedzi. Dom, o którym mowa, wyglądał – prawdopodobnie – tak samo przed, jak i po spaleniu. Inaczej niż H. Wagner<sup>43</sup> sądzę, że *caenaculum* to restauracja, która znajdowała się na parterze i która spłonęła razem z domem, natomiast ocalało *horreum vinarium*, ponieważ *horreum* to nie sklep z winami, ale miejsce przechowywania win, a to musiało być w piwnicach i dlatego uratowało się przed pożarem.

Testator po wybudowaniu nowego domu na tym samym miejscu zmienił swą ostatnią wolę i sprzedał *horreum vinarium*, a sprzedaż znajdujących się w nim zapasów win odroczył.

Szukający porady prawnej i referujący własnymi słowami zaistniały nowy stan faktyczny pyta, czy Pardula może dochodzić całego zapisu. Scaevola odpowiada przecząco, nie uzasadniając swego *responsum*. Ów brak nie budzi zdziwienia, ponieważ nasz prawnik tylko rzadko swe opinie uzasadniał.

W 27 księdze Digestów Scaevola podaje interesujące *responsum* dotyczące zastawu *taberna*, przy czym w tym przypadku *taberna* oznacza sklep. Według O. Lenela to *responsum* zostało umieszczone w księdze poświęconej różnym formom zastawu (*De pignoribus et hypothecis*)<sup>44</sup>.

Tekst opinii Scaevoli kompilatorzy justyniańscy zamieścili w pierwszym tytule 20 księgi Digestów.

<sup>40</sup> R. Samter, ZSS RA 27 (1906), s. 151.

<sup>41</sup> O. Lenel, *Palingenesia iuris civilis*, Lipsiae 1889, vol. II, s. 258.

<sup>42</sup> Często bywa tak w tekstach prawniczych, że *taberna* może oznaczać i dom, i sklep. Pytanie jest chwiejne, odpowiedź niepewna. Zob. np. D. 7,1,27,1 (Ulpianus lib. 18 ad Sabinum).

<sup>43</sup> H. Wagner, *Zur wirtschaftlichen und rechtlichen Bedeutung der Tabernen*, Studi in onore di A. Biscardi, Milano 1982, t. III, s. 420 i n.

<sup>44</sup> O. Lenel, *Palingenesia iuris civilis...*, vol. II, s. 264.



D. 20,1,34 (Scaevola lib. 27 digestorum): *Cum tabernam debitor creditori pignori dederit, quaesitum est, utrum eo facto nihil egerit, an tabernae appellatione merces, quae in ea erant, obligasse videatur? Et si eas merces per tempora distraxerit et alias comparaverit easque in eam tabernam intulerit et decesserit, an omnia quae ibiprehenduntur creditor hypothecaria actione petere possit, cum et mercium species mutatae sint et res aliae illatae? Respondit: ea quae mortis tempore debitoris in taberna inventa sunt, pignori obligata esse videntur*<sup>45</sup>.

Przed wszystkim powstaje wątpliwość, czy taki sklep (*taberna*) może w ogóle być przedmiotem zastawu. *Tabernae* – obojętnie, czy istniały w prymitywnej formie najprostszych drewnianych kiosków lub bud bardzo łatwych do rozebrania, czy w formie okazałych sklepów wznoszonych z kamienia, stanowiących bazyliki lub ogromne hale targowe (fragmenty takich dużych hal targowych z czasów Trajana można oglądać w Rzymie do dzisiaj) – nie należały z reguły do handlarza.

Rzymskie sklepy stały najczęściej przy drogach publicznych lub placach publicznych<sup>46</sup> i w myśl zasady *superficies solo cedit* nie stanowiły nawet bonitarnej własności handlarza<sup>47</sup>.

Przeciw takiemu rozumowaniu H. Wagner<sup>48</sup> wysuwa argumenty zasługujące na uwagę. Przed wszystkim uogólnienie, że z reguły *taberna* nie należy do handlarza, jest – jego zdaniem – niedopuszczalne. *Tabernae* zróżnicowane branżowo, należące do handlarzy – detalistów lub rzemieślników, sprzedających swe własne wyroby, były w Rzymie bardzo liczne i urządzone bardzo często na *solum privatum*. Nadto sklepy te istniejące w fasadach prywatnych domów w czasie sprzedaży otwierały się na ulicę i jest to zrozumiałe przy ciepłym, południowym klimacie. Jeżeli ta powierzchnia handlowa przesuwana jest w stronę publicznej przestrzeni ulicznej, to nawet takie nie do końca dozwolone rozszerzenie *tabernae* nie przekształca jej we własność publiczną. Jeśli tak jest, to nie ma żadnych przeszkód, by sklep (*taberna*) obciążyć zastawem.

Ale czy warto? Takie prawo zastawu może być dla handlarza niekorzystne. Sklep może być obiektem nie tak łatwym do oszacowania i nie zawsze musi być małowartościowym budynkiem wznoszonym w pośpiechu<sup>49</sup>. Nadto, po co od-

<sup>45</sup> D. 20,1,34 (Scaevola lib. 27 digestorum). Gdy dłużnik dał wierzycielowi w zastaw sklep, powstaje problem skuteczności takiego kontraktu i czy pojęcie sklepu obejmuje znajdujące się w nim towary i czy one też są przedmiotem zobowiązania? Dłużnik z biegiem czasu te towary sprzedał i nabył inne, które wprowadził do sklepu. Następnie dłużnik zmarł. Należy sformułować opinię, czy wierzyciel na podstawie skargi z tytułu hipoteki może domagać się wszystkiego, co znajduje się w sklepie, gdy stan towarów się zmienił i towary są już inne? Scaevola odpowiedział: Zobowiązaniu z tytułu zastawu podlega wszystko, co znajdowało się w sklepie w momencie śmierci dłużnika.

<sup>46</sup> A. Berger, *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, s.v. *taberna*; H. Vogt, *Das Erbbauerrecht des klassischen römischen Rechts*, Marburg 1950, s. 41 i n.

<sup>47</sup> F. Sturm, *Anleitung zur Anfertigung einer Digestenexegese...*, s. 430.

<sup>48</sup> H. Wagner, *Zur wirtschaftlichen und rechtlichen Bedeutung der Tabernen...*, s. 396 i n.

<sup>49</sup> Zob. W. Kunkel, *Diligentia*, ZSS RA 45 (1925), s. 266–351, zwłaszcza 280 i n.

dawać w zastaw okazały lokal dla zabezpieczenia niewielkiego kredytu, nawet jeżeli handlarz znajdzie się w sytuacji przymusowej.

W podanym *responsum* pytający chce uzyskać odpowiedź na zapytania, czy zastaw sklepu jest skuteczny lub nie (*nihil agere*) i jakie towary są przedmiotem zobowiązania. Scaevola pierwszego pytania w ogóle nie podejmuje, tak jakby było dla niego oczywiste, że strony nawet nie myślały o budynku<sup>50</sup>. Ten tekst można i tak rozumieć, że Scaevola uwzględniał przede wszystkim *voluntas* stron, a nie wyłącznie *verba* i że przez oddanie w zastaw sklepu (*taberna*) w obligu są przede wszystkim istniejące i składowane tam towary i zastaw ten trwa, nawet jeśli stan towarów ulega zmianie. Należy więc pozytywnie odpowiedzieć na pytanie, co rozumie się przez *appellatione tabernae*. Mianowicie wszystko to, co zastano w sklepie w momencie śmierci właściciela (*ea, quae mortis tempore in taberna inventa sunt*).

Okazjonalnie – jak twierdzi F. Sturm<sup>51</sup> – została też wyjaśniona pierwsza część pytania. Scaevola uznał obciążenie sklepu zastawem za ważne i obowiązujące.

Było to możliwe, bo już za czasów Republiki oddawano grunty publiczne pod zabudowę w zamian za minimalny, roczny czynsz (*salarium*). Handlarz, który postawił na takim gruncie sklep (*taberna*), miał prawo zabudowy (*superficies*) i w jego zakresie mógł dowolnie ze sklepu korzystać, na przykład ustanowić zastaw.

Gaius w swym komentarzu do edyktu prowincjonalnego podaje definicję takiego *ius aedium superficiarium*.

D. 43,18,2 (Gaius lib. 25 ad ed. prov.): *Superficiarias aedes appellamus, quae in conducto solo positae sint, quorum proprietas, et civili, et naturali iure eius est, cuius et solum*<sup>52</sup>.

Nie ma więc żadnych przeszkód, by sklepikarz czy kramarz obciążył zastawem sklep, który postawił na cudzym gruncie. On nie obciąża zastawem prawa powierzchni (*superficies*), które ma, ale sklep, a także znajdujące się w nim towary. Wierzyciel z kolei nie jest zainteresowany prawem powierzchni (zabudowy), on nie chce dalej sklepu prowadzić, jest zainteresowany towarami i wyposażeniem sklepu (*instrumentum i instructum*), bo z tych obiektów majątkowych będzie mógł zaspokoić swe roszczenia<sup>53</sup>.

<sup>50</sup> F. Sturm, *Anleitung zur Anfertigung einer Digestenexegese...*, s. 430.

<sup>51</sup> *Ibidem*, s. 428.

<sup>52</sup> D. 43,18,2 (Gaius lib. 25 ad ed. prov.) Budynki, które zostały postanowione na gruncie w wyniku umowy (z właścicielem gruntu), nazywamy budynkami (powstałymi na skutek zawartego prawa powierzchni), ponieważ własność zgodnie z prawem cywilnym i prawem natury należy do właściciela gruntu.

<sup>53</sup> O *instrumentum* pisze Neratius. (D. 33,7,23 Neratius lib. 2 responsorum) Cum quaeratur, quod sit tabernae instrumentum, interesse, quod genus negotiationis in ea exerceri solitum sit. (Gdy powstaje problem, co rozumieć przez *instrumentum* sklepu, należy rozważyć, jaki rodzaj działalności gospodarczej był w tym sklepie zazwyczaj prowadzony). *Instructum* to wyposażenie domu czy

Natomiast zasadnicze pytanie w omawianym kazusie należy postawić tak: czy ustanowiony zastaw na *taberna* nic nie znaczy (*nihil egerit*) i czy pojęcie sklepu (*tabernae appellatio*) obejmuje stan towarów objęty zastawem, a jeśli tak jest, to czy wierzyciel może zająć wszystko, co znajdowało się w lokalu handlowym w momencie śmierci właściciela (*mortus tempore debitoris*).

Responsum Scaevoli – jak zazwyczaj lakoniczne i pozbawione uzasadnienia – idzie w tym kierunku, że zobowiązaniu z tytułu zastawu podlega wszystko to, co zastano w sklepie w momencie śmierci właściciela. Uderzające natomiast jest takie spostrzeżenie, że odpowiedź nie zgadza się literalnie z zapytaniem. W *quaestio*, w zapytaniu jest mowa o *hypothecaria actio*, w responsum mówi się o *pignus*. Można by odnieść wrażenie, że dla proszającego istniała hipoteka, a dla Scaevoli istniało *pignus*. Ten terminologiczny dysonans w praktyce nie miał większego znaczenia.

Ulpian o tej *ambiguitas* w swym komentarzu do pretorskiego edyktu napisał tak:

D. 13,7,9,2 (Ulpianus lib. 28 ad ed.): *Proprie pignus dicimus, quod ad creditorem transit, hypothecam, cum non transit nec possessio ad creditorem.*

O zastawie (jako *pignus*) mówimy wówczas, gdy na wierzyciela przechodzi posiadanie, o hipotece zaś wtedy, gdy nic nie przechodzi na wierzyciela, nawet posiadanie.

W komentarzu do dzieł Sabinusa ten sam prawnik napisze dobitniej:

D. 13,7,1 pr. (Ulpianus lib. 40 ad Sabinum): *Pignus contrahitur non sola traditione, sed etiam nuda conventione, etsi non traditum est*<sup>54</sup>.

Jeżeli więc *pignus* może być zawarte także *nuda conventione*, oznaczałoby to, że dla Rzymian między tymi dwoma zastawnikami (jeden z tytułu *pignus*, drugi z tytułu hipoteki) nie ma właściwie żadnej różnicy.

Tak to napisał Marcjanus w swym drobnym dziele poświęconym hipotece.

D. 20,1,5,1 (*Marcianus libro singulari ad formulam hypothecariam*): *Inter pignus autem et hypothecam tantum nominis sonus differt.*

Różnica między *pignus* i *hypotheca* sprowadza się właściwie tylko do nazwy. Tak twierdził Marcjanus, a także inni prawnicy klasyczni.

Ale jednak i zastaw ręczny (*pignus*) i zastaw umowny (*hypotheca*) to są dwie odrębne postaci zastawu, hipoteka powstała pod koniec Republiki, *pignus* było wcześniejsze<sup>55</sup>.

---

sklepu. Z reguły *instrumentum* i *instructum* są używane łącznie lub synonimicznie. Zob. A. Berger, *Encyclopedic Dictionary of Roman Law*, s.v. *Instructum domus (fundus)*, *Instrumentum*: W. Litewski, *Słownik encyklopedyczny prawa rzymskiego*, s.v. *Instrumentum*. Por. H. Wagner, *Zur wirtschaftlichen und rechtlichen Bedeutung der Tabernen...*, s. 401 i n.

<sup>54</sup> D. 13,7,1 pr. (Ulpianus lib. 40 ad Sabinum). Zastaw (w postaci *pignus*) jest zawierany nie tylko poprzez wydanie rzeczy, lecz także na podstawie samej tylko umowy, także bez wydania rzeczy zastawionej.

<sup>55</sup> Zob. A. Manigk, R.E., 9 (1916), szp. 343 i n.; E. Żak, *Actio hypothecaria, czyli windykacja zastawu*, [w:] *Księga pamiątkowa ku czci Profesora Władysława Bojarńskiego*, Toruń 2001, s. 313 i n.

I mimo że i w źródłach, a przede wszystkim w praktyce są odróżniane obie te postaci zastawu, to dla Rzymian tworzyły one jedną instytucję prawną, oznaczaną nie do końca precyzyjnie tymi obiema nazwami na przemian. Jeżeli pamiętamy precyzję terminologiczną jurystów rzymskich, taki stan rzeczy może budzić zdziwienie. Ale jeśli Ulpian pisze *proprie ... dicimus*, to znaczy, że taką terminologiczną *varietas* dopuszcza.

Klasyccy prawnicy przez *pignus* rozumieli więc i zastaw ręczny, i zastaw umowny. Wyraźne i precyzyjne rozróżnienie między *pignus* i *hypotheca* odnajdziemy dopiero w prawie justyniańskim<sup>56</sup>. Różnica ta jest oczywista w prawie materialnym, ale w prawie procesowym już nie. Tym samym powództwem (*actio hypothecaria*) dochodzi się roszczeń i z zastawu, i z hipoteki<sup>57</sup>.

Jeśli więc weźmie się pod uwagę stosunek jurystów rzymskich do instytucji zastawu i ich terminologiczną tolerancję, Scaevola mógł przez pojęcie *pignus* rozumieć zastaw dokonany *sine traditione nuda conventione*. Zwracający się o pomoc prawną mógł zapytać, czy w jego sytuacji życiowej może ubiegać się o *actio hypothecaria*. Scaevola, wiedząc, że chodzi o *pignus*, mógł z całą pewnością odpowiedzieć twierdząco i skargę *hypothecaria* uznać za właściwą. Przecież jeszcze za Justyniana była właściwa w stosunku do obu postaci zastawu.

Rzeczownik *taberna* miał w antycznym Rzymie cztery zasadnicze znaczenia (dom, sklep, karczma, dom publiczny). Wszystkie te obiekty były przedmiotem zainteresowania jurystów. Różnego zainteresowania i w różnym stopniu.

## Über die verschiedene Bedeutung des Terminus *taberna*

### Zusammenfassung

Der Autor widmet seine Erwägungen der wirtschaftlichen und rechtlichen Bedeutung des Fachwortes *taberna*. Dieses lateinische Substantiv hatte vier grundsätzliche Bedeutungen: Haus, Verkaufsladen, Gasthaus und Bordel. Der Autor zitiert die römische schöne Literatur, in welcher *taberna* unter diesen vier Bedeutungen erscheint. Er konzentriert sich danach auf das juristische Schrifttum und die rechtlichen Probleme, die sich aus der Vieldeutigkeit dieses Substantivs ergaben.

<sup>56</sup> I.J. 4,6,7. Nam pignoris appellatione eam proprie contineri dicimus, quae simul etiam traditur creditoribus, maxime si mobilis sit: at eam, quae sine traditione nuda conventione tenetur, proprie hypothecae appellatione contineri dicimus. (Albowiem powiadamy, że właściwie objęta jest nazwą zastawu ta rzecz, która jednocześnie jest wydawana wierzycielowi, szczególnie jeśli jest ruchoma. O tej zaś, którą jest obciążona na podstawie samej umowy, bez wydania, mówimy, że właściwie objęta jest nazwą hipoteki). Tłum. C. Kunderewicz.

<sup>57</sup> I.J. 4,6,7 Inter pignus autem et hypothecam quantum ad actionem hypothecariam nihil interest. (Między zastawem zaś i hipoteką, jeśli chodzi o powództwo hipoteczne, nie ma żadnej różnicy). Tłum. C. Kunderewicz.